

(Na Początku... 25 października 1993, t. I, nr 18, s. 137-141.)

## **Józef Mrózek**

### **TOHU-WA-BOHU**

**Od redaktora:**

*Kreacjonizm nie jest doktryną jednolitą. Główna kontrowersja to spór między kreacjonistami młodej i starej Ziemi. Wedle pierwszych cały Wszechświat, Ziemia i życie na Ziemi ma ok. 6 000 lat (niektórzy przedłużają ten wiek do 10 000 lat). Wedle drugich zaś wiek Wszechświata, Ziemi i życia zgodny jest z ustaleniami kosmologii, fizyki, geologii i paleontologii (Wszechświat - kilkanaście miliardów lat, Ziemia - ok. 5 miliardów, a życie - ok. 3-4 miliardów lat). Istnieje jeszcze koncepcja pośrednia, tzw. teoria przerwy czasowej (**gap theory**), wyraźnie inspirowana i uzasadniana przez teksty biblijne, a więc należąca do kreacjonizmu biblijnego. W istocie rzeczy teoria przerwy czasowej jest pewną odmianą kreacjonizmu starej Ziemi, gdyż dopuszcza wielomiliardowy wiek Wszechświata. Koncepcja ta nie jest zbyt popularna w kręgach kreacjonistów. Jednak warto przynajmniej o niej wiedzieć. Artykuł Józefa Mrózka przedstawia właśnie tę teorię.*

## TOHU — WA — BOHU

W niniejszym artykule chcemy się zająć pierwszą częścią pierwszego wiersza Biblii. Brzmi ona następująco: „A ziemia była niekształtowa i próżna, i ciemność była nad przepaścią”. Duch Święty, opisując stan ziemi, zwraca nam uwagę na 4 rzeczy: bezkształtność, próżnię, ciemność i przepaść. Charakterystyczną rzeczą jest, że występuje tu liczba 4, a więc liczba świata. W języku hebrajskim słowa: „niekształtowa i próżna” brzmią: „tohu-wa-bohu”. Pojęciem tym określa się zwykle w zwięzły sposób stan naszej ziemi, jaki istniał na początku tak zwanych 6 dni stworzenia.

Słowa tohu-wa-bohu spotykamy w Starym Testamencie jeszcze tylko dwa razy, a mianowicie w Księdze proroka Izajasza 34,11 i w Księdze proroka Jeremiasza 4,23. W obu tych wypadkach mamy do czynienia ze „spustoszeniem” naszej ziemi i „uczynieniem jej próżną”. Nasuwa się przypuszczenie, że pierwotna ziemia, o której stworzeniu czytamy w pierwszym wierszu Biblii, uległa „spustoszeniu” i „opróżnieniu”, a ponadto ogarnęła ją ciemność. Skąd się wzięła ta ciemność, skoro Bóg jest światłością i żadnej ciemności w nim nie ma (1 Jana 1,6)? — Gdzie jest ciemność, tam jest śmierć. I znów zapytujemy się, skąd się wzięła śmierć, skoro Bóg jest życiem (Ew. Jana 1,4)! — Czytamy wreszcie, że ciemność była nad przepaścią. W języku hebrajskim słowo to brzmi: thehom. Ma ono następujące znaczenie: morze, ocean, burząca się woda, głębia, głębiny (morskie), otchłań (wodna), przepaść. Według Daniela 7,1, Izajasza 57,20 i Objawienia św. Jana 13,1 może to symbol narodów tego świata, a zwłaszcza burzących się i przeciwstawiających się Bogu mocy. Główne cechy wód morskich to ich ogromna masa i ciągły stan ruchu. Przelewanie się wód morskich (falowanie) to obraz stałego niepokoju i walki. Godnym podkreślenia jest fakt, że na nowej ziemi morza nie będzie (Obj. 21,1).

W Księdze Izajasza r. 45 w. 18 czytamy, że Bóg nie stworzył próżnej ziemi, lecz że ziemię stworzył na mieszkanie (w polskim języku mylnie przetłumaczono: nie na próżno stworzył ją). Według tego wiersza zatem ktoś inny, a nie Bóg, był przyczyną, że ziemia stała się próżną. Hebraiści twierdzą, że drugi wiersz Biblii można tłumaczyć nie tylko: „A ziemia była niekształtowa i próżna”, lecz także: „A ziemia stała się niekształtowa i próżna”, hebrajskie słowo „hajetha” bowiem może być tłu-

maczone zarówno „była” jak i „stała się”. Gdybyśmy więc przyjęli to drugie tłumaczenie, musielibyśmy także przyjąć, że ziemia pierwotnie nie była niekształtowa, próżna i ciemna, lecz stała się taką później pod wpływem jakiegoś wydarzenia, jakiejś katastrofy. I wielu egzegetów, teologów i Bożych ludzi przyjmuje, iż faktycznie tak było, to znaczy że pierwszy wiersz Biblii opisuje nam stworzenie pierwszej ziemi i to doskonałej, a drugi wiersz podaje nam opis tej samej ziemi po katastrofie.

Zapytujemy się, co to była za katastrofa, jaka była jej przyczyna. Biblia nie pisze o tym w sposób bezpośredni, gdyż zajmuje się zasadniczo człowiekiem i jego zbawieniem, a tu chodzi o wydarzenia nie związane z historią ludzkości, a poza tym sięgające w tak daleką przeszłość, że śladu człowieka jeszcze nie było... W sposób pośredni jednak, mając na uwadze całość Słowa Bożego, można i na to pytanie znaleźć odpowiedź w Biblii. I tak z Księgi proroka Daniela rozdziału 10 wierszy 13, 20 i 21 dowiadujemy się, że Bóg podporządkował niektóre dziedziny swego stworzenia, między innymi narody, poszczególnym aniołom (w szerszym tego słowa znaczeniu). Archanioł Michał na przykład jest aniołem narodu izraelskiego. Podobnym aniołem był Lucyfer (po łacinie „lucifer” tj. nosiciel światła), którego opis mamy u proroka Izajasza w rozdz. 14 w. 12, 15 i u proroka Ezechiela w rozdz. 28 w. 13—17. Izajasz opisuje Lucyfera, a raczej jego upadek, w obrazy króla babilońskiego, Ezechiel zaś — króla tyńskiego. Kto uważnie przeczyta oba ustępy Słowa Bożego, dojdzie rychło do wniosku, że mowa tu o kimś większym niż człowiek. Świadczą o tym takie wyrażenia, jak: spadłeś z nieba, powalonyś aż na ziemię (to znaczy, że był ponad nią), jutrzienka, wstąpię na niebo, nad gwiazdy wywyższę stolicę moją, będę równy Najwyższemu, byłeś w Eden, w ogrodzie Bożym, byłeś Cherubinem pomazanym, byłeś na górze Bożej świętej, byłeś doskonały itd. Takich królów historia nie zna. Większość egzegetów dopatruje się więc w wymienionych rozdziałach Izajasza i Ezechiela opisu pierwszego na świecie grzechu (Ez. 28,16). Kiedy ten upadek miał miejsce? — Najczęstsza odpowiedź na to pytanie brzmi: w okresie między pierwszym a drugim wierszem Biblii. Jeżeli przyjmiemy, że tak było istotnie, łatwiej nam odpowiedzieć na pytania, które postawiliśmy sobie przedtem: Co było przyczyną spustoszenia naszej ziemi i opróżnienia jej? Skąd się wzięła ciemność i śmierć? itd.

Na podobieństwo innych aniołów Lucyfer władał najprawdopodobniej naszą ziemią i rejonami do niej przylegającymi, a gdy zgrzeszył, został strącony aż do piekła, w głębokość dołu (Iz. 14,15). Następstwem jego upadku było popadnięcie ziemi w taki stan, o jakim czytamy w drugim wierszu Pisma Świętego.

Podobnie zresztą i upadek człowieka spowodował daleko idące zmiany

na naszej ziemi. W 3 rozdziale Genesis, opisującym pierwszy grzech człowieka, czytamy: w bóleści będziesz rodzić dzieci (w. 16), przekłeta będzie ziemia dla ciebie (w. 17), ona ciernie i oset rodzić będzie (w. 18), w proch się obrócisz (w. 19). Tych rzeczy nie było przed upadkiem Adama i Ewy w grzech.

W świecie duchowym podobnie jak i fizycznym, mamy także księstwa, zwierzchności, moce, państwa (por. Ef. 1,21 i 6,12 oraz Kol. 1,16). Jezus sam nazywa szatana księciem tego świata (Jan 12,31; 14,30; 16,11), a apostoł Paweł — nawet bogiem świata tego (2 Kor. 4,4). Gdy diabeł pokazał Chrystusowi wszystkie królestwa świata i sławę ich i rzekł: „To wszystko dam Tobie, jeśli upadłszy, pokłonisz mi się”, Jezus praw szatana do tych królestw wcale nie kwestionuje (Mat. 4,8—10). W ew. Łukasza 4,7 diabeł wprost mówi: „Dam ci tę wszystką moc i sławę ich, bo mi jest dana, a komu chcę, dawam ją”. — Kiedy zostało to wszystko szatanowi dane? Czyż nie jeszcze przed jego upadkiem i przed katastrofą naszej ziemi? — Jest jednak zasadnicza różnica we władaniu światem przez szatana przed i po jego upadku. Przed upadkiem władał Lucyfer światem jako doskonałe stworzenie z polecenia i w imieniu Najwyższego. Po upadku włada Lucyfer światem jako upadłe stworzenie we własnym imieniu, w przeciwstawieniu do planów Bożych. Przyjdzie jednak chwila, że to panowanie zostanie diabłu odjęte, gdyż Pan Bóg wszechmogący sam ujmie królestwo (Obj. 19,6), a na niebie wielkie głosy będą mówiły: „Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego i królować będzie na wieki-wieków” (Obj. 11,15).

Za tym, że drugi wiersz Biblii opisuje ziemię po katastrofie przemawiają prócz poprzednio przytoczonych jeszcze inne argumenty. I tak w 28 wierszu pierwszego rozdziału Genesis powiada Bóg: „napelniajcie ziemię”. W angielskim tłumaczeniu występuje tu słowo „replenish” tj. napelniać na nowo. Wskazywałoby to na fakt, że ziemia była kiedyś „napelniona”, została później „opróżniona” i że zadaniem człowieka jest „napelniać ją na nowo”. Rozdział 38 Księgi Hioba, zwłaszcza wiersz 7 informuje nas, że gdy Bóg zakładał grunty ziemi, śpiewały gwiazdy zaranne i weselili się wszyscy synowie Boży. Stworzenie aniołów (a więc i Lucyfera) musiało wobec tego mieć miejsce przed wydarzeniami opisanymi w drugim wierszu Biblii. Ze zwrotu: „te niebiosa, które teraz są”, jaki spotykamy w drugim Liście Piotra r. 3 w. 7 można wysnuć wniosek, że istniały jakieś wcześniejsze niebiosa — te, o stworzeniu których mówi pierwszy wiersz Biblii.

Co Bóg stwarza, musi być dobre. Aż 6 razy spotykamy w pierwszym rozdziale pierwszej Księgi Mojżeszowej zwrot: „I widział Bóg, że to było dobre”, a mianowicie w wierszach 4, 10 (w polskim tłumaczeniu wiersz 11), 12, 18, 21 i 25, a wiersz 21 mówi nawet: „I widział Bóg wszystko, co uczynił, a oto było bardzo dobre”. Brak takiego zwrotu w

wierszu drugim nasuwa przypuszczenie, że stworzenie ziemi niekształtowanej, próżnej i ciemnej nie było dziełem Boga. Wprawdzie i przy drugim dniu tzw. stworzenia (wiersz 6—8) brak stwierdzenia ze strony Boga, że to było dobre. Jeśli jednak uprzytomnimy sobie, że atmosfera jest szczególną siedzibą szatana, gdyż jak nas informuje apostoł Paweł w Liście do Efezów r. 2 w. 2, ma on władzę na powietrzu (por. też Ef. 6,12), nie będziemy się temu dziwili.

Niektórzy komentatorowie Biblii twierdzą, że pierwszy rozdział Pisma Świętego nie daje podstawy do przyjęcia, iż ziemię naszą spotkała jakaś katastrofa i że katastrofa ta była następstwem upadku Lucyfera. Stoją oni na stanowisku, że w pierwszym wierszu Biblii Mojżesz mówi tylko o stworzeniu materii (a z nią przestrzeni), z której Bóg dopiero później uczynił w ciągu 6 dni (lub 6 okresów) coś doskonałego.

Myśmy przytoczyli te argumenty i wyroki Słowa Bożego, które nasuwają przypuszczenie, że pierwsza ziemia była doskonała i że później popadła w stan opisany w 2 wierszu pierwszego rozdziału Biblii. Czytelnik zaś może wybrać to, co będzie uważać za bardziej zgodne z całością Pisma Świętego.

(Józef Mrózek, Tohu-wa-bohu, *Łaska i Pokój* 1982, nr 4-6, s. 9-11; przedrukowane w: tenże, *Stworzenie świata*, Wydawnictwo "Łaska i Pokój", Warszawa [b.r.w.], s. 15-18. Przedruk za zgodą Wydawnictwa "Łaska i Pokój".)